



Sygn. akt SNO 12/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Jerzy Kuźniar

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w [...]

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2017 r.,

sprawy **A. K.**

sędziego Sądu Okręgowego w [...]

w związku z odwołaniem, wniesionym przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego
od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 18 stycznia 2017 r., sygn. akt ASD ../16,

**utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, a kosztami sądowymi
postępowania dyscyplinarnego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Okręgowego w [...] skierował do Sądu Apelacyjnego w [...] - Sądu Dyscyplinarnego wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko A. K., sędziemu Sądu Okręgowego w [...], obwinionej o to, że: w okresie od 12 listopada 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r., jako sędzia Sądu Rejonowego w [...], Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,

dopuszcza się przewinienia służbowego przez oczywistą i rażącą obrazę art. 329 k.p.c., w ten sposób, że nie sporządziła w ustawowym, dwutygodniowym terminie pisemnych uzasadnień wyroków w sprawach IV P 972/12, IV U 527/12, IV P 360/13, IV P 413/13, IV P 506/13, IV P 539/13, IV P 620/13, IV U 131/13, IV U 155/13, IV U 192/13, IV U 207/13, IV U 238/13, IV U 418/13, IV U 464/13, IV U 540/13 oraz IV P 41/14, to jest o przewinienie służbowe z art. 107 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2015, poz. 133 ze zm.).

Wyrokiem z 18 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] - Sąd Dyscyplinarny uniewinnił obwinioną od zarzucanego jej przewinienia służbowego i stwierdził, że koszty postępowania dyscyplinarnego ponosi Skarb Państwa.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny ustalił, że decyzją Ministra Sprawiedliwości z 15 marca 1999 r. obwiniona została mianowana asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w [...], zaś postanowieniem Prezydenta RP z 5 października 2001 r. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w [...]. Orzekła w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych tego Sądu. W opinii Prezesa Sądu Rejonowego w [...] wykazywała duże zaangażowanie w pracy zawodowej, była sędzią sumiennym, o dużej wiedzy, sprawnie podejmującym decyzje w przydzielonych jej do referatu sprawach. Bardzo dobra ocena kwalifikacji obwinionej przez sędziego wizytatora oraz jej wieloletnie doświadczenie zawodowe spowodowały, że jej kandydatura została przedstawiona przez Krajową Radę Sądownictwa Prezydentowi RP, który postanowieniem z 28 lipca 2015 r. powołał obwinioną na stanowisko Sędziego Sądu Okręgowego w [...].

W okresie od 12 listopada 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r. obwiniona, orzekając w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w [...], szesnastokrotnie uchybiła, określone w art. 329 k.p.c., czternastodniowemu terminowi do sporządzenia uzasadnienia orzeczenia. Przekroczenie tego terminu wynosiło od 1 do 6 dni i miało miejsce w sprawach: 1) IV P 927/12 - 4 dni, 2) IV U 547/12 - 2 dni, 3) IV P 360/13 - 5 dni, 4) IV P 413/13 - 3 dni, 5) IV P 506/13 - 6 dni, 6) IV P 539/13 - 4 dni, 7) IV P 620/13 - 3 dni, 8) IV U 131/13 - 4 dni, 9) IV U 155/13 - 3 dni, 10) IV U 192/13 - 3 dni, 11) IV U 207/13 - 4 dni, 12) IV U 238/13 - 5 dni, 13) IV U 238/13 - 5 dni, 14) IV U 464/13 - 2 dni, 15) IV U 540/13 - 3 dni, 16) IV U 51/14 - 1

dzień.

Obciążenie obwinionej w omawianym okresie przedstawiało się następująco: 1) od 1 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. - wyznaczyła 26 posiedzeń, 43 rozprawy, załatwiła 260 spraw i sporządziła 59 uzasadnień; 2) od 1 stycznia 2014 r. do 30 czerwca 2014 r. - wyznaczyła 30 posiedzeń, 51 rozpraw, załatwiła 346 spraw i sporządziła 71 uzasadnień.

Obwiniona nie przyznała się do zarzuconego jej przewinienia dyscyplinarnego i wyjaśniła, że dochowywała terminu sporządzenia uzasadnień orzeczeń, choć szczegółów już nie pamięta. Podniosła, że sporządzała uzasadnienia w formie elektronicznej, wielokrotnie poza miejscem pracy i zapisywała je na nośniku danych. Zazwyczaj drukowała uzasadnienie w kilku egzemplarzach i oddawała je podpisane upoważnionemu pracownikowi, co stanowiło podstawę odnotowania zwrotu akt. Z tego powodu moment przegrania (skopiowania) pliku zawierającego uzasadnienie do serwera sieciowego mógł być późniejszy od wynikającej z kontrolki daty zwrotu akt z uzasadnieniem. Podkreślała, że ze strony obsługi sekretarskiej nie występowały tu jakiegokolwiek nieprawidłowości.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny dał wiarę tym wyjaśnieniom tylko w części, o ile nie były one sprzeczne z danymi uzyskanymi z systemu informatycznego, w którym odnotowane zostały daty zwrotu akt spraw z uzasadnieniami w poszczególnych sprawach z referatu obwinionej.

Za niewątpliwie uznał Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny, że obwiniona jako sędzia Sądu Rejonowego w [...] w okresie od 12 listopada 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r., w 16 sprawach uchybiła ustalonemu w art. 329 k.p.c. wymaganiu sporządzenia uzasadnienia orzeczenia w terminie czternastu dni od dnia złożenia wniosku, a przekroczenie tego terminu wynosiło od 1 do 6 dni.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny powołał się na art. 107 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. z 2016 r., poz. 2062 ze zm.; dalej - u.s.p.), z którego wynika, że naruszenie przepisów prawa przy jego stosowaniu stanowi przewinienie służbowe, jeżeli jednocześnie jest oczywiste i rażące. Przekroczenie ustawowego terminu do sporządzenia uzasadnienia orzeczenia należy do kategorii przewinień służbowych polegających na naruszeniu prawa przy jego stosowaniu, jeśli spełnia także pozostałe przesłanki określone w powołanym przepisie, a zatem jest oczywiste i rażące. Skoro obwiniona sporządziła uzasadnienia orzeczeń w

16 sprawach z uchybieniem terminowi, to oczywiście naruszyła art. 329 k.p.c. Nie zachodziły niezależne od obwinionej przeszkody uniemożliwiające przygotowanie uzasadnień w terminie, gdyż na takie się nie powoływała. Zdaniem Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego, naruszenie przez obwinioną art. 329 k.p.c. nie było jednak rażące, a przy takiej ocenie Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny miał na uwadze długość opóźnienia (1 do 6 dni), jak i brak negatywnych jego skutków dla stron postępowania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego, subsumpcja ustalonego zachowania obwinionej pod delikt dyscyplinarny ujęty w art. 107 § 1 u.s.p., jest wykluczona, a taka ocena musi mieć pierwszeństwo przed ustaleniem przedawnienia karalności niektórych spośród zarzucanych jej czynów (art. 108 u.s.p. w brzmieniu obowiązującym do 5 stycznia 2017 r.).

Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego z 18 stycznia 2017 r. wniósł Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego i zarzucił, że wyrok ten został wydany z naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 107 § 1 u.s.p. przez jego niezasadne niezastosowanie, podczas gdy prawidłowa ocena prawna zachowania obwinionej w świetle prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie prowadzi do wniosku, że w każdym z zarzuconych jej zaniedbań z osobna, a zwłaszcza razem wziętych, składających się na stawiany obwinionej zarzut, doszło zarówno do oczywistej, jak i rażącej obrazę przepisów prawa.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Obwiniona wniosła o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne będące podstawą rozstrzygnięcia nie budzą wątpliwości. Nie kwestionowały ich też strony postępowania.

Można zgodzić się ze skarżącym, że obowiązek sporządzania pisemnych uzasadnień wydanych orzeczeń w ustawowo określonych terminach należy do podstawowych powinności sędziego, w tym także sędziego, który obarczony jest sporymi obowiązkami lub pełniącemu inne zadania służbowe. Stałe i rażące naruszanie terminów do sporządzania uzasadnień, powinno być uznane za delikt dyscyplinarny. Nie było jednak wątpliwości co do tego, że uchybienie przez

obwinioną terminowi sporządzenia uzasadnień orzeczeń w sprawach opisanych w ramach zarzutu będą uzasadniać wniosek o popelnieniu przez nią przewinienia dyscyplinarnego, jeżeli możliwe okaże się ich zakwalifikowanie na podstawie art. 107 § 1 u.s.p., jako naruszeń prawa oczywistych i rażących, gdyż takie znamiona przewinienia dyscyplinarnego ustalił ustawodawca.

Skarżący utrzymuje, że ustalone zachowanie obwinionej zasługuje na taką kwalifikację, ale w tej ocenie nie jest konsekwentny. W jednym z pierwszych zdań odwołania pisze bowiem, że zakwalifikowaniu jako rażące podlegają opóźnienia w sporządzaniu uzasadnień „w każdym z zarzucanych jej przypadków z osobna, a zwłaszcza razem wziętych”, ale już w ostatnich akapitach odwołania przyznaje, że „zwłoka w sporządzaniu poszczególnych uzasadnień, rozpatrywana jednostkowo, istotnie nie miała „rażącego” charakteru”. W ocenie Sądu Najwyższego, ustalone opóźnienia w sporządzaniu przez obwinioną uzasadnień ani rozpatrywane łącznie, ani rozpatrywane jednostkowo, nie miały rażącego charakteru, a to wyklucza przypisanie jej czynu mającego cechy przewinienia dyscyplinarnego.

Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera wnikliwą analizę przesłanek decydujących o niemożliwości uznania przypisanego obwinionej zachowania za przewinienie służbowe z art. 107 § 1 u.s.p. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny przeanalizował wykładnię powołanego przepisu w orzecznictwie i do niej dostosował własną ocenę rozstrzyganej sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne musi być bezprawny, wpływający w stopniu większym niż znikomy na dobra chronione przepisami oraz zawiniony (por. np. wyroki Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z 16 maja 2006 r., SNO 19/06, OSNSD 2006, poz. 35 i z 12 stycznia 2011 r., SNO 53/10, OSNSD 2011, poz. 8). Obrazę przez sędziego przepisów prawa jako przewinienie dyscyplinarne muszą cechować oczywistość i rażący charakter. Rażący charakter tejże obrazy należy odnosić do jej skutków ocenianych na tle konkretnych okoliczności, gdy popełniony błąd narusza istotne interesy stron bądź innych osób biorących udział w postępowaniu lub powoduje zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości (wyrok Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z 27 czerwca 2002 r., SNO 18/02, OSNSD 2002 z. I - II, poz. 9). Określenie „rażąca” odnosi się do skutków obrazy przepisów prawa. Uchybienie

musi narażać na szwank prawa i istotne interesy osób biorących udział w postępowaniu albo powodować szkodę. W odniesieniu do naruszenia art. 329 k.p.c., aby można mówić o rażącej obrazie tego przepisu, opóźnienie w sporządzeniu uzasadnienia powinno być znaczne (por. wyrok Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z 22 czerwca 2015 r., SNO 36/15). Kilkudniowe opóźnienie w sporządzeniu przez sędziego uzasadnienia, jeżeli dotyczy niewielu spraw, zazwyczaj nie wywołuje istotnych ujemnych skutków dla stron ani dla przebiegu postępowania, a więc także dla powagi wymiaru sprawiedliwości, o ile nie wystąpiły szczególne okoliczności.

W niniejszej sprawie zarzucane obwinionej opóźnienia w sporządzeniu uzasadnień wynosiły od 1 do 6 dni, z ustaleń poczynionych w sprawie nie wynika, żeby wywołały one jakiekolwiek negatywne konsekwencje dla stron, w szczególności w postaci naruszenia ich prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki ani nawet, żeby były zauważone przez strony. Obwiniona oddawała uzasadnienia w wersji elektronicznej, nie wymagały one opracowania przez pracowników sekretariatu, były gotowe do wysłania stronom.

Skarżący akcentuje powtarzalność opóźnień obwinionej w sporządzaniu uzasadnień, ale tę powtarzalność zachowań trzeba jednak widzieć na tle obciążenia pracą w badanym okresie, a to było znaczne. W II półroczu 2013 r. obwiniona sporządziła 59 uzasadnień, natomiast w II półroczu 2014 r. 71 uzasadnień, a zatem łącznie 130 uzasadnień, co daje średnią miesięczną prawie 11 uzasadnień. Procent zarzucanych obwinionej opóźnień w sporządzaniu uzasadnień na tym tle nie prezentuje się jako znaczący.

Na koniec wypada dodać, że instrument oddziaływania na postawy zawodowe sędziów w postaci wdrażania przeciwko nim postępowań dyscyplinarnych powinien być używany racjonalnie. Przeprowadzenie postępowania dyscyplinarnego generuje koszty i angażuje sądy dyscyplinarne obsadzone przez sędziów, ale i samego obwinionego. Osoby te, w czasie gdy w różnych rolach uczestniczą w postępowaniu dyscyplinarnym, są wyłączone w jakimś stopniu z wykonywania bieżących obowiązków, co utrudnia im np. zachowanie terminu, w jakim powinny sporządzić uzasadnienia orzeczeń. Już samo występowanie w roli obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym jest taką

formą napiętnowania zawodowego, które może być usprawiedliwione w poważniejszych przypadkach naruszeń obowiązków służbowych, takich, które mają cechy określone w art. 107 § 1 u.s.p. Wdrażanie postępowań dyscyplinarnych w sytuacji stwierdzenia każdego odstępstwa od ustalonych zasad procesowych, bez względu na skalę, skutki i przyczyny tego odstępstwa, może doprowadzić do zbanalizowania instytucji odpowiedzialności dyscyplinarnej i zatarcia różnic pomiędzy czynami, które wymagają ukarania dyscyplinarnego i takimi, na które wystarczy, że zwrócą uwagę przełożeni.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w wyroku.

kc